

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza**300 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Ocknijmy się!

Lwów, dnia 6. lutego.

Świeżo mianowany komisarz nadzwyczajny do walki z drożyzną p. Hartleb, przemawiając onegdaj na wiecu „Polskiej Organizacji Wolności” w Warszawie, przestrzegł zgromadzonych przed złudzeniem, jakoby drożyznę można prędko zwalczyć. Przecwnie, zdaniem p. Hartleba, najbliższe miesiące znajdą się pod znakiem dalszego jej wzrostu. Będzie to najkrytyczniejszy okres w życiu Państwa...

Stosunki nadają groźnemu temu horoskopowi wszelkie cechy prawdopodobieństwa. Niski kurs marki polskiej przeszedł w stan chroniczny. Wszystkie wrogo dla Państwa usposobione czynniki podały sobie ręce i pracują nad tem z całą energią, by waluta nasza nie mogła się podźwignąć. Cel swój osiągają tem łatwiej, że również między nami znajdują się nie tylko jednostki, lecz także silne grupy, ba, warstwy całe, którym żądza niepomierne go zysku każe wspomagać nieprzyjaciół z krzywdą własnego Państwa. Zbrodnie walutowe, ukrócanie dochodów skarbowych, przemysłowość itd. w równym stopniu, jak intrygi zagranicznej finansjery, podkopują walor marki polskiej. Nestety zaś młode ustawodawstwo nasze nie zdołało stawić owej hańbie skutecznych zapór, administracja zaś, która przy należytem funkcjonowaniu, w znacznej mierze mogłaby rozpanoszone zło powściągnąć, nie umie dać sobie z niem rady. Wytworzył się w dziedzinie stosunków gospodarczych taki chaos, że niewiadomo od czego zacząć.

Przestroga więc pod adresem społeczeństwa wystosowana przez p. Hartleba jest aż nadto uzasadniona.

Niemniej jednak odśloniecie praw dziwego stanu rzeczy jeszcze bardziej zaniepokoi szerokie koła tych, którzy ani drożyzny nie wywołują, ani nie widzą w niej dla siebie interesu, przeciwnie, ze zgrozą patrzą w jej potworne lica. Bowiem przeciw nim właśnie zwraca się nieposkromiona żarłoczność tego molocha, utuczonego i tuczającego się nadal krwią i potem bezbronnych strażników.

W stosunku do drożyzny społeczeństwo da się podzielić na trzy kategorie:

Pierwsza dostarcza surowców; druga przetwarza je; trzecia konsumuje to, co jej tamte dwie podadają.

W najszcześniejszym położeniu znajduje się grupa pierwsza. Rolnik drożyznie śmiało patrzy w oczy. Nie przerażają go rosnące ceny, zwiększony bowiem ciężar wydatków przerzuca on na dwie dalsze

Litwa planuje atak na Polskę?

Podejrzane kroki rządu kowieńskiego.

Kowno idzie za dyktatem Berlina i Moskwy. — Obawa polskich koł politycznych. — Wznowienie sprawy Wileńskiej.

Warszawa. (M.) Pomimo doniosłych zdarzeń w Lozannie i nad Ruhra, w kołach dyplomatycznych omawiają żywo wystąpienie delegata Litwy kowieńskiej w Radzie Ligi Narodów.

Wiadomości z Kowna potwierdzają pogląd, iż sposób postępowania rządu litewskiego jest bardzo podejrzany. Odnosi się wrażenie, iż taktyka Litwy w Radzie Ligi Nar. jest podyktowana z Berlina. Na podstawie tych zleceń z zewnątrz Litwa usiłowała w Radzie Ligi odnowić sprawę Wileńszczyzny przez związanie jej ze sprawą strefy neutralnej. Aczkolwiek Liga Na-

rodów zaznaczyła, że nie życzy sobie zajmować się tą kwestią, jednakże w kołach politycznych polskich panują obawy co do stanowiska Ligi.

Obawiają się, aby Litwa za poduszczeniem z Berlina i Moskwy nie wdała się w nową awanturę na Wileńszczyźnie, co by wywołać mu siało konflikt z Polską. Wpływowe koła Rady Ligi Narodów stwierdzają jednak stanowczo, że gdyby Litwa wdała się w taką awanturę, wówczas mocarstwa reprezentowane w Lidze pomogłyby Polsce odeprzeć ten niczem nieuprawniony i niepożądany atak.

grupy. To przerzucanie doprowadzone do prawdziwej maestrii, opiewali nie tylko wielcy posiadacze. Chłop doskonale nauczył się kalkulować w ten sposób, by każda podwyżka ceny potrzebnych dlań materiałów lub świadczeń, zapłaconą została przez konsumenta z sutym naddatkiem. Gdy np. zostanie podniesioną taryfa kolejowa, to ceny mleka tak podskakują, że mleczarka chowa do kieszeni conajmniej kilka razy tyle, ile wynosi przyrost kosztów transportu.

Świat przemysłowy nie ma również powodu zbytnio trapić się wzrostem drożyzny. Posiadając w ręku broń nieskruszoną, prawo strajku, robotnik przy jej pomocy wywalcza sobie odpowiednie wynagrodzenie za dostarczoną pracę. Przedsiębiorca zaś, na tej podstawie, regulując ceny wyrobów, nie zapomina oczywiście o zwiększeniu również swego zarobku.

Ostatecznie tedy wszystko krępi się na konsumencie.

Gdybyż przynajmniej zapłacić miał tylko rachunek sprezentowany przez dostawców i przetwórców! Lecz pomiędzy nimi a nim stoi nieodzowny pośrednik, kupiec, a ten również bez zysku pracować nie może. I znowu gdybyż jedynie kupiec! Towar jednak, zanim dostanie się do rąk kupca, przechodzi przez cały szereg pośredników, co to ani sięją, ani orza, tylko szachrują i na tem porastają w pierze, dorabiają się milionów, obecnie zaś miliardów.

To wszystko zapłacić musi konsument!

O ile należy on do pierwszej z dwu grup przez nas wymienionych, lub do owego kitu, co spaja wszystkie trzy grupy sposobem handlowym — no, to gwizdać może na

każdą cenę. Jeżeli jednak los nieszczęsny postawił go po za owem zaczarowanym kołem — jeśli nie jest ani ziemianinem, ani przedsiębiorcą, ani robotnikiem, ani kupcem, ani geszefciarzem, wówczas pozostaje mu w życiu gospodarczym rola dołnej krowy, która — kto chce to doł, ale o której wyżywienie nikt się nie troszczy.

Doła inteligencji nigdy nie była zbyt różowa. Przewrót jednakowoż, którego w układzie sił społecznych dokonała wojna i wyłoniony z niej nowy „porządek”, — grozi klasie tej poprostu zagładą. T. zw. praktyczne zawody mają tysiące środków do rozporządzenia, by pokonać trudne warunki egzystencji. Natomiast t. zw. inteligent ugina się jeno coraz bardziej pod rosnącym, jak na drożdżach, brzemieniem i — czeka z rezygnacją, kiedy ono go na śmierć zgniecie. Towaru swego, wiedzy tak mozolnie nabytej, nie poniesie inteligent na rynek na sprzedaż; on nie może z nim obnosić się po ul. Legionów, lub kawiarniach, frymarząc sposobem lupiskórców, on nie ma środków wynuszenia na swym pracodawcy, by go wynagradzał wedle normy, dającej możliwość zaspokojenia niezbędnych potrzeb.

Doszło do tego, że inteligencja literalnie przymiera nieraz głodem, gdy inne warstwy, z niej głównie czerpiąc swe zyski, pechnieją złotem, jak gąbka rzucona do wody, używają i nadużywają uciech życia, pozwalają sobie na zhytki, o jakich im się nie śniło przed wojną.

Jedynie szal, którym zmienione stosunki opętały znaczną część społeczeństwa, mógł wytworzyć taki stan rzeczy. Jeśli by nie znalazło się tamy przeciw niemu, jeśli by zdro-

wy zmysł socjalny nie przywrócił inteligencji należnego stanowiska, nie umożliwił jej normalnych warunków istnienia — jakież drogami miałyby się potoczył dalszy rozwój Państwa? Gdyby ono miało nawet brzuch pełny, żelazne ręce i stalowe nogi, jakże obejdzie się bez... głowy?

Ogniem i mieczem wytepiła Rosja sowiecka swą inteligencję, u nas zanosi się na wytepienie inteligencji głodem i niedostatkiem. Tam z całą świadomością żywiły wrogie kulturze dokonały owego zniszczenia; tu w powolniejszym tempie i mniej drastycznie dokonywa się podobny przewrót, jako następstwo zaniedbania. Czyż nie polnamujemy go, dopóki pora?

Jużci inteligencja sama też musi pomyśleć o tem, by w zrezygowanej mierze nie dopadła się, jak kaganek bez oliwy. Jużci musimy wykrzesać z siebie tyle energii, by wziąć się w kupę i nie dać na siebie zwałić wszystkich ciężarów. Ale rzeczą jest Rządu, rzeczą Sejmu, który powinien mieć ambicję przeprowadzenia zbawiennych reform — tak, ich przedewszystkiem jest rzeczą stworzyć takie warunki, żeby inteligencja miała możliwość podjęcia skutecznej walki o swe prawo do życia.

Inteligencji naszej najliczniejszego kontyngentu dostarcza świat urzędniczy. W tym świecie zaś dostrzegać się dają w ostatnich czasach oznaki, że instynkt samozachowawczy dorwał się przecie i tutaj do głosu. Żywimy nadzieję, że ów ruch znajdzie pełne zrozumienie u czynników, od których paparcia tyle w danej chwili zależy.

Wiele zdziałać mogłaby w tej mierze również prasa przez nieustonne alarmowanie opinii publicznej nadciągającym niebezpieczeństwem. To też pismo nasze poświęcić pragnie szczególną uwagę tej kwestii i otwiera łamy swe wszystkim, którzy co do niej mają coś do powiedzenia. Ma zaś prasa prawo nie tylko do dyskusji, — ma również prawo do kontroli nad porzucaniami, do których taka dyskusja doprowadzić może i powinna. I pod tym także względem spełnić pragniemy wszystko, co nam podyktuje żarliwość obywatelskiego sumienia.

Jeżeli bowiem stosunki wewnętrzne w Państwie mają być u zdrowiona to nie można dopuścić, by najświetlejsza warstwa narodu ześć miała na kij żebraczy i usunięta zostało tem samem odnależnego jej a tak potrzebnego wpływu na tok spraw publicznych.

Więści z Warszawy.

Wybory do Kasy chorych. — Walka polityczna. — Okultyzm warszawski. — y-dawnictwa i odczyty: „magowie”, „magia”, „magia”. — Zer dla Hilarzy.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej” z dnia 4. lutego 1923.)

W tygodniu bieżącym nie mamy posiedzeń sejmowych, których dyskusje przyspieszają zwykle tętno politycznego życia stolicy, chwilami doprowadzając je do gorączkowego szalu. Mamy za to wybory do Rady w kasie chorych, miniaturę wyborów do ciał prawodawczych. Pojawily się na ulicach te same pamiętne numery: 8 i 2, 5 itd. Wicew odbyło się mnóstwo. PPS. odbyła 4 wiece ogólne, nadto Wydział kobiecy PPS. zorganizował 7 wicew kobiecych, na których przemawiały towarzyszkami: Praussowa, Budzińska, Tylicka, Cichowska itd. Wogóle wypadki grudniowe wyrwały demokrację polską wszelkich odcieni do chwilowego uspienia i pobudziły do energicznej akcji propagandowej, a przewaga głosów kobiecych, oddanych na 8 przy wyborach sejmowych kazała pomyśleć o żywszej akcji wśród kobiet. Więc i Polskie Związki zawodowe, zbliżone najwięcej do N. P. R., wzywają do głosowania na swoją listę i związki inteligencji pracującej zachwalają swoją 7. a 5 (komuniści) wzywa, by do Rady (wbrew ustawie) dopuścić samych tylko robotników i z Kasy chorych „uczynić narzędzie do walki z burżuazją. Dziś, jako w dniu wyborów na Nowym Świecie chodzimy, po papierowych 8-kach i 7-kach jak po miękkim ziarnie, wgniatając je w błoto ulicy. Bo też publiczność niedzielna wybory te mało obchodzi. Niedziela — to dzień zabawy: kina, teatry, kabarety, wieczory taneczne i sale tańca chłoną ten tłum niezliczony, żaden przedewszystkiem użycia i sensacji.

Po innego rodzaju sensacji spiesza też tłumy na niezliczone odczyty z zakresu „mówiac ogólnie, wiedzy tajemnej”. Wielec Wtajemniczeni, „Ekstaza”, „Czary i czarownicy”, „Tybet”, „Chaldea”, „Indje”, panowie Starza — Dzierżicki, Szmurlo, Tarlo Marwiński i inni — oto tytuły odczytów i nazwiska najczęściej pojawiających się prelegentów.

Przyznać trzeba, że nadzieja niezdrowej sensacji często zawodzi. „Magowie”, „dzisiejsi nie stroją się w tajemniczość, nie przypominają też niczem hinduskich ascetów, raczej angielskich sportowców wygolonych i rozrosłych.

Co ważniejsza, wypierają się namiętnie „djabła” i spraw jego. — Prawią ludziom o moralności, sumieniu, o najwyższych ideałach ludzkości; drogę do wyższego uduchowienia wskazują przez miłość bliźniego i poświęcenie. Podobnie do mistyków chrześcijańskich i katolickich kapłanów potępiają spirytyzm, ostrzegając, iż zjawy, jakkolwiek zdaniem ich, seansowe, rzeczywiste, nie są bynajmniej duchami zmarłych, są to mieszkańcy zaświata, istoty stojące moralnie bardzo nisko, upiory, których celem jest opanowanie psychiki medium i wyczerpywanie jego sił żywotnych: jednem słowem duchy złe, co i kościół potwierdza.

Swoją drogą, prelekcje te zazwyczaj netylko nie zniechęcają do eksperymentów spirytystycznych i praktyk magicznych, lecz wprost przeciwnie, pobudzają ciekawość tych, którzy dotąd nie mieli sposobności brać w nich udziału. To też na porządku dziennym jest gromadzenie się w ciemnościach przy okrągłych stolikach, rozmowy o snach, przepowiedniach, zjawiskach nadzwyczajnych... Prąd ten ogarnia bardzo szerokie sfery, i nie zasługuje bynajmniej na lekceważenie.

Mają one swoje nurty głębsze, zbiegające się w dwu towarzystwach badań psycho-fizycznych, w poważnym miesięczniku pt. „Wiedza filozoficzna”. — Specjalna księgarnia przy ul. Długiej, nazwana „Księgarnią filozoficzną” dostarcza wszelkich dzieł i wydawnictw z zakresu teozofii, okultyzmu, mistyki, czyniąc zadość wzrastającemu wciąż w tym kierunku zainteresowaniu. Na ocenę prądu tego z punktu widzenia pożytku lub szkodliwości jego dla społeczeństwa jest może jeszcze za wcześnie. W

Premier Sikorski o naprawie skarbu i administracji państwowej na Kresach.

Z wywiadu udzielonego w Zakopanem nacz. redaktorowi „Gazety Porannej” p. Zachariasiewiczowi przez premiera Sikorskiego podajemy najważniejsze wyjątki:

Najważniejszem obecnie zagadnieniem jest sprawa skarbowości. W uzgodnieniu finansów weźmiemy udział po za Rządem także Senat, Sejm i całe społeczeństwo. Skutki pracy Ministra skarbu powinny się ujawnić do 6 miesięcy.

Reorganizacja Województw w Małopolsce Wschodniej nie jest projektowana. Województwa te będą traktowane na równi z innymi Województwami wschodnimi, co do których podjęto już w Rządzie inicjatywę w kierunku naprawy panujących na Kresach wschodnich stosunków.

Naprawa ta została zapoczątkowana przez dokonane już wzmocnienie zakresu działania Wojewódów, oraz będące w przygotowaniu sprawy personalne. Nie tylko policja zostanie podporządkowana wla-

dzom 1. i 2. instancji, lecz także inne działy administracji państwowej skoordynowane będą z Wojewodami.

Pracę nad reorganizacją batalionów celnych podjęto w ostatnich dniach w Ministerstwie spraw wewnętrznych. Istotny stan rzeczy poddano gruntownie analizie. Stan ten jest zły i to nie tylko na skutek stosunków personalnych, jakie panują w batalionach celnych, lecz także na skutek rozbieżności poszczególnych resortów, jeżeli idzie o ochronę granicy, oraz błędnego systemu, stosowanego dotychczas w ochronie granicy wschodniej.

Musimy zupełną naprawę istniejących stosunków rozłożyć na dłuższy okres czasu. Przedtem będzie szło o uzgodnienie wytycznych całego Rządu w tej sprawie, co zostanie dokonane w najbliższych dniach i zmianę systemu ochrony granicy, co nastąpi w dwóch tygodniach.

Walka z drożyzną.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lutego.

Władze państwowe, a zwłaszcza skarbowe i kolejowe, otrzymały wczoraj ścisłe polecenie użycia całego swego wpływu na podjęcie skutecznej walki z przemysłnictwem. W szczególności otrzymały odnośne organy nakaz ścisłego czuwania nad tem, by nie wywożono poza granicę jest wzbroniony, szczególnie zaś środków żywnościowych.

Eksport towarów, objętych zakazem wywozu, może nastąpić tylko po uzyskaniu zezwolenia Głównego Urzędu przywozu i wywozu przez wydanie certyfikatu, który jednakże otrzymuje ważność dopiero po zaopatrzeniu go pieczęcią i podpisem Nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny.

Z sie parlamentarne.

(Wyjaśnienia Ministra skarbu. — Minister spraw zagr. o sytuacji Gmach dla uniwersytetu lwowsk.)

Warszawa. (M.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu zabierza głos Minister skarbu Grabski celem udzielenia rzeczowych wyjaśnień o przewizorium budżetowym, którego zarzys został już obejmując tę ministerjalną. Minister nie będzie prawdopodobnie przemawiał na początku posiedzenia, lecz w czasie dyskusji. Natomiast zamiary swoje co do polityki skarbowej przedstawi Minister na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji skarbowo-budżetowej.

Również zapowiadają na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wyjaśnienia Ministra spraw zagr. Skrzyńskiego o ogólnej sytuacji.

Warszawa. (M.) Posiedzenie Komisji oświatowej, które rozpoczęło się dziś w południe, poświęcone jest sprawie przekazania gmachu b. sejmowego galic. Uniwersytetowi Jana Kazimierza.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 5. lutego, podjęła dalszą dyskusję nad projektem ustawy, dotyczącej reformy rolnej; opracowanej przez prezesa gl. Urzędu Ziemińskiego. Następnie w związku z konferencją międzyministerjalną odbytą z przedstawicielami G. Śląska, na której rozpatrzono krytyczną sytuację gospodarczą, wywołaną spadkiem marki niemieckiej. Rada Ministrów przyjęła do wiadomości zgodę Ministra skarbu na udzielenie nadzwyczajnych kredytów dla natychmiastowego uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie. Ponadto Rada Ministrów przedyskutowała projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojskowych, przedłożony przez komisję międzyministerjalną i wyłoniła komisję, która rozpatrzy szczegóły przedłożonych projektów.

Kupujcie
Pożyczkę Złotą!

Konszachty niemiecko-sowieckie. Cziczeryn „pilnuje” w Berlinie dalszego rozwoju wypadków

Królewiec. (PAT.) „Ostpreussische Zeitung” donosi z Moskwy przez Kowno: Z powodu zaostreżenia się sytuacji, postanowili rząd rosyjski wystąpić do Berlina specjalnego przedstawiciela w osobie Cziczeryna, który pozostanie tam aż do definitywnego wyjaśnienia się sytuacji. Wedle informacji pism

w Berlinie odbyła się dłuższa konferencja między niemieckim ministrem spraw zagranicznych a przedstawicielem sowjetów Krestajskim.

Rosja przesłała Niemcom na pomoc dla Zagłębia Ruhry 2.000.000 marek niemieckich, co wobec finansowych stosunków Rosji stanowi poważną kwotę.

Obsadzenie pasa neutralnego.

Warszawa. (AW.) Wczoraj w Belwedrze pod przewodnictwem prezydenta Rzpltej z udziałem Marsz. Piłsudskiego odbyły się obrady Komitetu Państw. Ministrów w sprawie obsadzenia pasa neutralnego.

go przyznanego Polsce przez Ligę Narodów. Dnia 15. bm. przysługuje Polsce prawo okupacji linii kolejowej Grodno—Wilno, znajdującej się w obrębie pasa neutralnego.

Przemilenia — komunaty.

Opinia o wynikach konferencji b. Ministrów skarbu

Nadzieje naszego społeczeństwa pokładane w konferencji. — Czy znamy istotny przebieg obrad? — Uchw. tej konferencji nie przyniosły nic nowego! — Czy należało ogłosić wyniki obrad? — Każdy z ministrów skarbu popełnił się og. błędów. — Właściwy punkt ciężkości konferencji. — Niekonieczność momentu politycznego. — Społeczeństwo nie chce dłużej robienia interesów politycznych na jego żywym organizmie.

Z łamów dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej” przemawia o sprawie sanacji naszych stosunków finansowych i walutowych Dyrektor „Akcyjnego Banku Związkowego” Marjan Turski. Głos twórcy „Targów Wschodnich” i jednego z najenergiczniejszych organizatorów naszego życia ekonomicznego wzbudzi wśród czytelników naszych niewątpliwie jak najżywsze zainteresowanie.

Red.

Konferencja Ministrów Skarbu, zwołana z inicjatywy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, była po długich miesiącach inercji inicjatywy gospodarczej w Polsce, pierwszym aktem czynu, mającego zmierzać po drodze naprawy Rzeczypospolitej.

Jasną rzeczą jest, że byli ministrowie, zarządzający skarbem Państwa w niezmiernie trudnym okresie tworzenia się go, najwięcej zebrali doświadczeń w kierunku niedomagań i błędów naszej administracji skarbowej, zarówno jak i w kierunku błędów naszej polityki finansowej, których skutki społeczeństwo dziś ponosi. Wielkie zainteresowanie się ogółu tem zebrałiem było dowodem, że społeczeństwo przypisywało tej konferencji dużą wagę i że rezultaty jej chce uważać jako wyraźne stwierdzenie niedomagań, skonstatowanych historycznie, jakoteż jako konkretne ujęcie programu na najbliższą przyszłość.

Wydaje mi się osobiście, że komunikat, ogłoszony urzędowo, nie zawiera dokładnie tego, co było treścią obrad konferencji Ministrów...

O ile bowiem wiadomo drogą prywatną, poruszono na niej cały szereg kwestji i wytknięto cały szereg zaniedbań i fałszywych kroków, poczynionych w ostatnich trzech latach, a podobno nawet to otwarte przyznanie się do błędów przez siebie poczynionych i bezwzględne wytknięcie ich kolegom stanowiło stopień, po którym wszedł na fotel Ministra p. Władysław Grabski.

Komunikat urzędowy zawiera — jak to już zresztą tylokrotnie w prasie było podniesione — cały szereg tez ogólnie znanych i szeroko przedyskutowanych. Żadna z myśli, zawartych w konkretnych uchwałach konferencji Ministrów Skarbu nie jest nowa. Nie błysnął z niej żaden genialny promień, przeciwnie, powtórzono miejscami nawet w formie komunalów to wszystko, co niemal każdy obywatel polski dziś uważa za pewnik i co na ogół już nie ulega dyskusji.

Ogłoszenie uchwały konferencji Ministrów było niewątpliwie krokiem śmiałym, nie wiem jednakowoż czy zupełnie szczęśliwym. Jakkolwiek bowiem miały one być przygotowaniem społeczeństwa do ciężkich ofiar na rzecz skarbu na zasadzie...

goż Skarbu i beznadziejności na najbliższe miesiące, to z drugiej strony ogłoszone we formie oficjalnej i bez komentarzy, a zaopatrzone natomiast bardzo złośliwymi często komentarzami prasy, wywołały w dzisiejszej sytuacji naturalny objaw dalszego zmęczenia giełd do waluty polskiej i natychmiastowy dalszy spadek marki na wszystkich rynkach.

Zdaniem mojem lepiej było się stało, gdyby oficjalny komunikat był krótszy, a natomiast wewnętrznie użyte wskazówki, dostarczone za pośrednictwem Komisji budżetowo-skarbowej, Sejmowi, względnie poszczególnym departamentom Ministerstwa Skarbu, by były możliwie obszernie i głęboko udokumentowane.

Wiemy dobrze, zwłaszcza ci, którzy mają ze sprawami gospodarczymi bezpośrednio do czynienia, że bez wyjątku każdy z dotychczasowych Ministrów Skarbu popełnił cały szereg błędów.

Na błędy te umiemy już patrzeć zupełnie krytycznie na podstawie dotychczasowych doświadczeń. O ile bardziej krytycznie, a zresztą i dokładniej mogą spojrzeć na błędy te ci, którzy bezpośrednio przedtem

lub potem teką Ministra Skarbu zawiadywali.

W tych momentach, zdaniem mojem, powinien był leżeć cały ciężar konferencji i protokół jej te momenty przedewszystkiem powinien uwypuklić.

To, że naprawa Skarbu Rzeczypospolitej wymaga całego szeregu zabiegów technicznych, że wymaga w dalszym ciągu silniejszej organizacji naszych władz skarbowych, zwłaszcza w Kongresówce, że wymaga zwiększenia podatków gruntowych przy uwzględnieniu progresywności tych podatków, oszczędności i t. p., to było wszystko rzecz przed konferencją już dobrze znana.

Zbyt mały nacisk położyła natomiast konferencja byłych Ministrów Skarbu na moment polityczny, który się prześlizgnął w jej uchwałach prawie wstydliwie, a mianowicie na konieczność jak najszybszego stworzenia silnego, na zwartej większości opartego Rządu, na konieczność skonsolidowania naszych stosunków politycznych i zakończenia meksykańskich metod walk politycznych, a stworzenia zdecydowanej jedności narodowej, idącej bezwzględnie w kierunku istotnej i szczerze pomyślanej naprawy Rzeczypospolitej.

Ostatnie głosy prasy, tak z prawej, jak i z lewej strony, dowodzą, że konieczność ta jest coraz bardziej uznawana i że nasi politycy wzięli się musza i liczą się z faktem, że społeczeństwo dłużej nie może znieść, aby na żywym jego organizmie robiono interesy polityczne, bez uwagi na pierwszorzędną dobro jego, bez względu na marniejące jego siły żywotne.

Kto zawinił w Lozannie.

Paryż. (PAT.) Prasa paryska, omawiając zerwanie konferencji lozańskiej, zrzuca całą odpowiedzialność na nieustępliwość delegacji tureckiej. Większość dzienników zaznacza, że wczorajszy incydent w Lozannie nie stwarza bynajmniej bezpośredniego niebezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie. „Petit Parisien” wyraża opinię, że jest nadzieja późniejszego wznowienia rokowań poza Lozanną.

„Matin” powiada, że zerwanie oznacza efektywne podjęcie kroków nieprzyjacielskich między Grecją a Turcją, oraz powrót do stanu wojennego między Turcją a mocarstwami sprzymierzonymi.

Berlin. (PAT.) Pisma tuł, donoszą z Lozanny, że delegat amerykański Child odbył rozmowę z Ismetem-paszą, przyczem zalecał Turcji, aby przestrzegając warunków rozejmu zawartego w Mudanji i aby nie podejmowała żadnych kroków wojennych dopóki istnieje możliwość dalszych rokowań.

Rzym. (PAT.) Prasa dowiadyuje się z kół dyplomatycznych, że gdyby Turcja chciała maszerować na Konstantynopol, każde z mocarstw aljanskich odzyskałoby swobodę działania. Wojska angielskie cofnęłyby się prawdopodobnie i skoncentrowały na Gallipoli, podczas gdy Francja i Włochy będą usiłować ułknąć stację wojenną z Turcją, przyczem pozostałyby swe wojska, przynajmniej na początek w Konstantynopolu.

Zwrot na lepsze.

Turcja czyni ustępstwa. — Nowa konferencja za dziesięć dni.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse” donosi z Paryża: Na Ouai d'Orsay zapewniano wczoraj wieczorem, że przerwanie rokowań w Lozannie nie oznacza zerwania, lecz tylko zawieszenie konferencji. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania będą podjęte ponownie mniej więcej za 10 dni nie w Lozannie, lecz w innej miejscowości.

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa

dowiaduje się, że przed opuszczeniem Lozanny Bompard odbył naradę z Ismetem-paszą i o wyniku jej powiadomił telegraficznie Poincare'go. Ismet-pasza nie obstawał przy swoim nieprzejednanym stanowisku i oświadczył, że godzi się na tekst traktatu w sprawie kapitulacji. Poincare natychmiast przesłał otrzymane informacje do Londynu.

Z bliska i z daleka.

—o—

WYS. KOMISARZ M. GDAŃSKA.

Paryż. (PAT.) Na ostatnim tajnym posiedzeniu Rada Ligi Narodów zamianowała Mac Donella wysokim komisarzem wolnego miasta Gdańska na okres dwuletni.

UPADEK RZADU CUNA?

Wiedeń. (AW.) „Der Tag” donosi z Londynu: Dyplomatyczny współpracownik „Daily Mail” podaje, że miarodajne koła paryskie liczą się z rychłym upadkiem gabinetu Cuna. Istnieje przypuszczenie, że przysły rząd niemiecki przedłoży nowe propozycje.

BOLSZEWICKA „SUBWENCJA”.

Moskwa. (PAT.) Rosyjski syndykat górników zebrał 5.000 rubli złotych na pomoc górnikom niemieckim w Zagłębiu Ruhry.

POWRÓT Z LOZANNY.

Londyn. (PAT.) Curzon wraz z całą delegacją angielską przybył po południu do Londynu. Udał się natychmiast do pałacu Buckingham, gdzie był przyjęty przez króla. Wieczorem odbyło się posiedzenie gabinetu.

Paryż. (PAT.) Korespondent angielski „Petit Parisien” stwierdza, że większość narodu angielskiego wypowiada się przeciwko wojnie z Turcją.

BEZCZELNY BUDRYS.

Kowno. (PAT.) Dowódca wojsk w Kłajpedzie Budrys wystosował pismo do dowódcy wojsk koalicyjnych, w którym domaga się usunięcia z Kłajpedy wojsk i urzędników koalicyjnych. Budrys oświadcza, że każda osoba spotkana z bronią będzie oddana pod sąd wojenny i rozstrzelana.

NOWY ZAMACH NA STAMBOLIJSKIEGO.

Sofja. (PAT.) Wczoraj wieczór podczas przedstawienia galowego w teatrze pewien osobnik rzucił bombę do loży, w której znajdował się prez. Stambolijski, wraz z kilkoma innymi ministr. Bomba eksplodowała nie powodując ofiar w ludziach. Szkody materialne nieznaczne. Przedstawienia nie przerwano.

ZAMACH NA HORTHY'EGO?

Budapeszt. (PAT.) W tuł. kołach urzędowych zaprzeczają stanowczo wiadomościom rozszerzanym przez dzienniki rumuńskie o rzekomym zamachu przy użyciu bomby na naczelnika państwa Horthy'ego.

ZGON GEN. KUROI.

Ljon. (PAT.) Z Tokio donoszą, że gen. Kuroki, zwycięzca w bitwie nad Jalem zmarł w 79 r. życia.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD HISTORYKÓW.

Warszawa. (AW.) W dniach 8. i 18. kwietnia odbędzie się w Brukseli pod protektoratem króla belgijskiego piąty międzynarodowy zjazd historyków, na którym Polska wystąpi poraz pierwszy. Sprawą udziału w pracach kongresu zajmują się Komitet polski z prof. Kochanowskim na czele.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Londyn. (PAT.) Do dzienników tutejszych donoszą z Nowego Jorku o gwałtownym trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło w ostatnich dniach wyspę Sandwich. Wyrządziło ono ogromne straty. Kilka miast uległo częściowemu zniszczeniu. Komunikacja z wyspą Sandwich została przerwana.

Sprawa mieszkaniowa młodzieży akademickiej.

(mg.) Fakt założenia uroczyste otwarcie w robotę Nowego Domu akademickiego jest bardzo doniołym momentem w życiu naszej młodzieży. Wiadomo bowiem powszechnie, jaka niedolę cierpią dziś studenci Uniwersytetu, pozbawieni dachu nad głową.

Dom akademicki im. Jana Kasprówicza powstał dzięki zrozumieniu przez naszę władzę i społeczeństwo całej tragedii tych, którzy po trudach wojennych dążą dziś wytrwale o głódzie i chłódzie do zdobycia wiedzy i możliwości pracy dla rozwoju polskiej kultury. Budynek mieszczący obecnie schronienie młodzieży akademickiej jest w ścisłej bliskości i dlatego lata służył za koszarę wojskową. Na rozkaz g. n. Jędrzejewskiego wojsko opuściło budynek, a reprezentacja miasta oddała go senatowi Uniwersytetu na czas nieograniczoną.

Odnowienie budynku dokonano za pieniądze uzyskane z ofiarności publicznej: Związek banków złożył 10 mil. ów Mk., ks. Arcybiskup Biłczewski pół miliona Mk., znaczny dar nadała „Federacja międzynarodowej młodzieży ch. ześr.”. Roboty budowlane przeprowadził inż. Müller.

Dom ten leży w dzielnicy za I dół lekarski i z tego w głąb serata akademickiego w nim studentów medycyny, odcinając w zamian studentom prawa i filozofii 80 miejsc w domach w sąsiedztwie przy ul. Mocznackiej 3 i Krajskiego, a zajmowanych dotychczas przez medyków. W ogóle mieści się w nowym Domu akademickim 129 medyków, 5 prawników i filozofów, a ponadto 16 studentów Politechniki, odwołanie do układu z 1914 między Senatami Uniwersytetu i Politechniki. — Ze znanej pomocą przyszła nowej instytucji młodzież ziemianka, nadysłać dary w żywność i.

Sprawa mieszkaniowa młodzieży akademickiej nie jest jednakże jeszcze załatwioną. Przed wojną studenci Uniwersytetu posiadali około 140 miejsc w 2 domach akademickich, od roku 1920 udełał się senatowi przy pomocy władz i społeczeństwa, stworzyć około 250 nowych miejsc dla studentów i 70 miejsc dla studentek, a dawne domy akademickie przez dostarczenie im łóżek, powięszyć około 70 miejsc. Ogółem więc liczba miejsc powiększyła się o około 300, tak, że w październiku Uniwersytetu Jana Kazimierza posiada obecnie około 530 miejsc na 1000 studentów.

Liczba ta wobec braku mieszkań jest bezwzględnie za małą, a co gorsza posiadana ilość miejsc nie jest trwałą. Umowa senatu ze zgrupowaniem SS. Sercane kończy się z bieżącym rokiem akademickim, studentki stracą zatem wtedy pomieszczenie. Kontrakt z T. w. Winiętego a Paulo, właścicielem domu przy ul. Mocznackiego 32, ubywa za lat 3, — umowę z właścicielem domu przy ul. Krajskiego 25 przedłuża senat corocznie pod osłoną ustawy o ochronie lokatorów.

Posiadane obecnie mieszkania nie obejmują ogółu młodzieży, nadto groźne niebezpieczeństwo utraty stukiludziesięciu miejsc. Społeczeństwo wo nie może zatem jeszcze uważać problemu mieszkań akademickich za rozwiązany, pomnąc przytem, że był uczący się młodzieży związany jest ściśle z przyszłością narodu i państwa, a w naszej dzielnicy i z losem Lwowa.

Zator wagonów na granicy polsko-rumuńskiej.

Stanisławów, 5. lutego.

Nadmierne zatrzymywanie wagonów na stacji granicznej Sniatyn-Zalucze z powodu szczupłości tej stacji i zwlekania stron z odbiorem przesyłek — wywołało zator wagonów tamże, tamujący towarowy ruch graniczny między Polską a Rumunią. Celem przeciwdziałania temu zarządziła Stanisławowska dykcja kolejowa podwyższenie postoiowego i składowego do trzykrotnej wysokości za wszelkie wagony i przesyłki zatrzymane w stacji Sniatyn-Zalucze. Zarządzenie to obowiązuje aż do czasu rozbudowania tej stacji, a temsamem przysposobienia jej do wymogów ruchu granicznego.

Rozszerzenie okupacji francuskiej.

Niemcy obawiają się okupowania całej południowej części ich państwa.

Ljon. (PAT.) W niedzielę rano wojska francuskie zajęły dworzec kolejowy w Offenburgu. Jest to akt represji z powodu zatrzymania przez Niemców międzynarodowych pociągów.

Warszawa. (M.). Cała prasa niemiecka zaalarmowana jest w najwyższym stopniu rozszerzeniem okupacji francuskiej. „Lokal-Anzeiger” stwierdza, że wkrótce spodziewać się należy okupowania przez Francuzów całych południowych Niemiec.

W związku z gwałtowną nagonką nacjonalistycznej prasy na Francję, Poincaré — jak donoszą z Pa-

ryża — udzielił przedstawicielom prasy francuskiej wyjaśnienia, w których zaznaczył, iż środki represyjne są tylko przeciwko rządowi niemieckiemu i wielkim przemysłowcom niemieckim, którzy sabotują traktat wersalski, nie zaś przeciwko narodowi niemieckiemu.

Bordeaux. (PAT.). „New York Times” w związku z odezwą robotników niemieckich do kongresu Stanów Zjednoczonych w sprawie okupacji Zagłębia Rury pisze, że robotnicy winni zwrócić się do swego rządu i zmusić go do rozpoczęcia rokowań z rządem francuskim.

Fotograficzne aparaty i przybory poleca firma St. Cwak i Ska Lwów - Zimorowicza 14
Na prowincje wysła odwrotnie. - Laboratorium wykonuje wszelkie prace amatorskie.

Kronika.

Napływ repatriantów.

Według informacji dzienników warsz. należy przypuszczać, że dzień 1. lipca r. b. zostanie ustalony jako termin zakończenia masowej repatriacji, z dniem zaś 1. października r. b. wogóle zlikwidowany zostanie ruch repatriacyjny.

Liczba zarejestrowanych na powrót do Polski nie przekracza 350.000 osób. Przystąpiono już do likwidacji urzędów repatriacyjnych w Baranowiczach i Brześciu.

WZMOCNIENIE POLICJI NA KRESACH.

Z Warszawy telefonują: Dla zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa państwa, zamierzone jest powiększenie tam kadrowej policji pieszej i konnej. W tym celu wojewodowie przedstawić mają władzom centralnym odmienne wnioski i umotywowane żądania.

DR. STECZKOWSKI DYREKTOREM P. K. K. P.?

Z Warszawy telefonują: Według pogłosek, dyrektorem PKKP. ma być mianowany b. Minister skarbu dr. Steczkowski. Kandydatura b. Ministra Jastrzębskiego nie jest wyśuwana.

Sroda, 7. lutego. Rz-kat: Romualda — Gr-kat: Hryhorja, — Słowiański: Sulisława b.

— Prezes Ministrów gen. Sikorski powrócił do Warszawy i objął urządowanie.

— Zjazd prokuratorów. W dniu 12. bm. odbędzie się w Ministerstwie sprawiedliwości zjazd prokuratorów przy sądach apelacyjnych na ziemiach Rzeczypospolitej w celu ustalenia jednolitości w postępowaniu okręgowych prokuratorów.

— Taryfa na kolejkach. Z dniem 1. bm. weszło w życie rozporządzenie Ministra kolei żelaznych o podwyższeniu taryfy kolejowej i bagażowej na wasko-

torowych kolejkach państwowych, oraz prywatnych, znajdujących się w zarządzie państwowym w obrębie kolei państwowej Warszawa—Radom—Wilno—Lwów.

— Szefem biura prasowego Ministerstwa spraw wewnętrznych mianowany został p. Wańkowicz. Objęcie on nowe stanowisko do dwu tygodni.

— W sprawie emigracji do Ameryki. Na skutek pogłosek, jakoby 2000 żołnierzy armji gen. Hallera odesłanych do Ameryki, było wyłączone z cyfry emigracyjnej wyznaczonej przez rząd Stanów Zjednoczonych dla obywateli polskich, Urząd emigracyjny zaprzecza tym pogłosem i oświadcza, że kwota emigracyjna jest wyczerpana, a wydawanie paszportów zagranicznych w dalszym ciągu wstrzymane.

— Liczba służby sanitarna. Minister spraw wojsk. gen. Sosnkowski zatwierdził projekt organizacji Komitetu obywatelskiego, który ma się zająć wydobyciem środków dla stworzenia służby lotniczej sanitarnej w Polsce. Protektorat nad Komitetem objął Marszałek Piłsudski.

— Cerkiew prawosławna w Polsce. W Warszawie toczą się obrady dygnitarzy Kościoła prawosławnego pod przewodnictwem metropolity i arcybiskupa Jerzego. Na porządku dziennym sprawy wewnętrzne cerkwi. W sprawie powołania fakultetu teologicznego prawosławnego w Polsce, synod zwrócić się ma do Ministerstwa oświaty z odpowiednim memoriałem.

— Wybory do Kasy chorych m. Warszawy. Z Warszawy telefonują: Obliczenie głosów z onegdajszych wyborów do Kasy chorych m. Warszawy wyka-

Z dawnej poezji francuskiej.

(WIEK XVI i XVII).

JEAN ANTOINE DE BAIF (1522—1589).

M U Z Y.

Pewnego dnia, gdy przykre nadnej zimy chłody
Sziępły, ustępując miejsca wdzęcznej wiosnie,
Kiedy śmiały się pola, a łaki radośnie
Barwiły pięknem, kwieciami zieloność przyrody;

Pod ciemną skałą, kędy Głaz wije swe wody,
Sen słodki zamknął moje powieki miłośnicze,
I kiedym zasnął, światło, które z nieba rośnie,
Rozjaśniło mrok blaskiem przeczyszczonej urody.

I oto zeszło z nieba, pod Miłości strażą
Dziewięć nimf, nby siostry, jednakich rówieśnic,
I wokoło mnie kregiem taneczale się waży;

Wtem jedna, wieniec z mirtu dając mi zielony,
Rzekła mi: „O miłości nowe śpiewały pieśń,
A zostaniesz na święty nasz szczyt wyniesiony”

Przeł. LEOPOLD STAFF.

zuje zwycięstwo: Ch.—D. (7302 głosy). PPS. (7150) i komunistów (6430 głosów).

— Gość z Jugosławji. Dziś rano o g. 8.50 przybył do Lwowa minister jugosłowiański Simić i będzie obecny w rancie jugosłowiańskiej młodzieży akademickiej.

— Ruch słuźbowy. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw Stanisława Bieleckiego aplikantem.

— † Wanda Młodnicka. Miasto nasze straciło postać znaną doskonałe całemu starszemu pokoleniu, uwiecznioną przez Artura Grotgera w symbolu geniusza, prowadzącego artystę przez padół łez i krwi. Wanda Monné już w trzynastym roku życia bierze czynny udział w pracach pomocniczych powstania styczniowego. Gorącą patriotką pozostała do zgonu, przelewając te uczucia na córce, utalentowaną literatkę p. Marylę Wolską i wnuka, zamordowanego przez Ukraińców.

W r. 1866 na balu w sali Strzelnicy lwowskiej ujrzał ją Grotger i zachwycony jej urodą i umysłem, pozostał wiernym pnem Wandzie do śmierci. W cztery lata po zgonie narzeczonego poświęcił pna Monné artystę-malarza Karola Młodnickiego, reka w reke dąży z nim przez świat, bierze wybitny udział w pracy narodowej i społecznej, pisze nie bez talentu szkie powieściowe i nowele, dostarcza polskich przekładów wybitnych dzieł literatury zagranicznej. Złamana ciosami, które w nią uderzały, straciwszy wnuka i zięcia, p. Wacława Wolskiego, podupadała z dniem każdym na siłach i zdrowiu, wreszcie duch jej szlachetny pomknął tam, gdzie go wyprzedzili najdrożsi sercu.

OGŁOSZENIE.
WOBEC WYCZERPANIA PIERWSZEGO WYDANIA
„Przewodnika dla Urzędów Stanu Cywilnego”
w opracowaniu prezydenta A. EZEWSKIEGO i kierownika Urzędu Stanu Cywilnego I. SZWARCMAJANA, który znalazł w prasie publicystycznej i fachowej bardzo żywą ocenę, MAGISTRAT m. ŁODZI przystępuje do wydania drugiej edycji „Przewodnika” w znacznie uzupełnionej i powiększonej objętości. Do drugiej edycji „Przewodnika” w owadzoną zostanie rozdział, traktujący o organizacji Urzędów Stanu Cywilnego na Kresach; rozdziały, dotyczące tych Urzędów w b. zaborach pruskim i austriackim, uzupełnione zostały przepisami wykonawczymi, wzorami aktów i formularzy dla wszystkich wyznań. Dodane są ważne wyjaśnienia Sądu Apelacyjnego w sprawie mocy dowodowej spóźnionych metryk urodzeń oraz ślubów religijnych i najnowsze rozporządzenia władz państwowych w sprawie rejestracji. Szczególną uwagę zwrócili autorzy na kwestje międzydzielnicowe.
Zamówienia do drugiego wydania „Przewodnika” przyjmuje U-AD-STATU-CYWILNEGO przy MAGISTRACIE m. ŁODZI, ul. Załucka 52.

Jugosłowiańska uroczystość św. Sawy we Lwowie.

W związku z mającymi się odbyć uroczystościami patrona Jugosławii we Lwowie, otrzymaliśmy z kół zbliżonych do lwowskiej kolonii jugosłowiańskiej następujące informacje:

Pierwszą swą wielką uroczystością narodową, święconą 1. grudnia na pamiątkę złączenia się ziem jugosłowiańskich, obchodzono już na ziemi polskiej w Warszawie. Druga, dzień ich patrona (27. stycznia), święcona ma być z pewnym opóźnieniem we Lwowie. Święty Sawa to postać potężna w dziejach Serbii, którą za patrona swego przyjęła dziś cała, zjednoczona, południowa Słowiańszczyzna.

Okres działalności św. Sawy przypada na wiek XII., kiedy to żupan Stefan Nemanija, utwierdzał swą władzę nad Serbią; pod koniec życia oddał władzę synowi, Stefanowi i wstąpił do klasztoru. Podobnie postąpił jego najmłodszy syn Rastko, który w 17 roku życia opuścił dwór, udał się potajemnie na górę Athos do klasztoru św. Patalejmona, gdzie został mnichem, przybrał imię Sawy. Następnie wraz z ojcem swym, który przyjął imię Symeona, zaczął zakładać klasztory i pustelnie, jedynie podówczas ogniska cywilizacji i oświaty. Po śmierci ojca napisał Sawa jego żywot i ustawę klasztorną. Starł się też o pod-

niesienie nauki w klasztorach. Na żądanie brata utworzył arcybiskupstwo serbskie i jeszcze w tym roku wyświęcony został w Nicei na arcybiskupa. Po powrocie z Nicei odnowił dawne biskupstwa, założył nowe, wyposażył bogato klasztory. Koroną otrzymaną od papieża ukoronował brata Stefana, a po jego śmierci, synów jego Władysława i Radosława. Niezmordowaną swą pracę dla ojczyzny przerywa, aby udać się do Ziemi Świętej. Podczas powrotu jednak umiera w r. 1237 w Temawie, mając za sobą 70 blisko lat nieustrudzonego żywota. Zwłoki jego złożono zrazu w Miteszewie, potem sprowadzono do Belgradu, gdzie je Turcy spalili.

Oto jest szkielet życia patrona Jugosławii. Zrozumiałem jest więc, że wolna i zjednoczona Jugosławia obrała sobie tę postać za patrona.

Uroczystość św. Sawy odbędzie się pod protektoratem Wojewodziny Grabowskiej, pani Emalii Jedrzeje-wiczowej i ambasadora Jugosławii Simića. Urządza ją „Drużyna jugosłowiańskich akademików” w salach Kasyna i Koła lit.-art. dnia 6. lutego br. Nadmienić należy, że wieczerze zacznie się odśpiewaniem pieśni jugosłowiańskich przez „Jugosłowiański Akademicki Zbor „Mokranjač”.

Sprawy gospodarcze.

Z targu naftowego.

Lwów, godz. 11 rano.

Cena ropy proweniencji borysławsko-tustanowickiej wynosi 555 mk., ropy schodnickiej zwykłej 700 za 1 kg. loko stacja kolejowa Borysław, w cysternach nabywającego.

Uspokojenie targu nader silne. Przy silnym popycie, brak transakcji.

Zauważyć należy, że ostatnia zwykła, która w przeciągu niespełna 2 tygodni podniosła cenę ropy o 200 mk. na 1 kg., utrzymuje się nadal.

Jako przyczynę przytoczyć należy w pierwszym rzędzie spadek produkcji i udzielanie przez Rząd zezwoleń na wywóz surowca zagranicę.

GIELDA LWOWSKA OFICJALNA.

W akcjach przemysłowych dalsza baissa. Sprzedaże przeważnie realizacyjne dla braku gotówki. Chodorów spadł na 55000; Cmielów 30000; Nafta 7900; Rakszawa 88000; Browary znacznie słabsze notowano 80000; Oikos rozpoczął i zakończył 62000, częściowo tańszy; Parowozy 11500; Zieleniewski 70000—66000.

Akcje bankowe: Polski Bank Przemysłowy 4750; Bank Hipoteczny bez prawa poboru 1900.

W walutach dalsza zwykła. obroty nieco większe. Zapotrzebowanie zwiększone. Dolary 35290; Zurych 6300—6750; Berlin 0.86—0.93—0.89; Wiedeń 51 i pół; Praga 1035; Budapeszt 13 i ćwierć; Londyn pod koniec 164000; Korony czeskie 1012; Marki niem. 0.96.

Tendencja dla akcji wybitnie niżkowa, dla walut zwykła. Uspokojenie słabe.

GIELDA LWOWSKA NEOFICJALNA.

Dziś na giełdzie nieoficjalnej na ogół tendencja zwykła, tylko Beckin spadł o 10 do 15 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 35200—35300, 1-ki i 2-ki 35000—35100. Dolary kanad. 34800—35000, 1-ki i 2-ki 34600—34800. Marki

— Z kroniki żałobnej. We Lwowie zmarła Wanda z Lisowskich Czernowa, żona Bronisława, naczelnika Wydziału prawnego Kuratorium Okręgu Szkolnego, przeżywszy 55 lat. Najlepszą żoną i matką oddał całe swe życie rodzinie. Osierociła dwie córki: Zofię Biernatową i Halinę Rettingerową i dwa synów: dr. Zygmunta, zast. prof. Uniw. lwow. i Stefana, studenta medycyny. Pogrzeb odbędzie się we czwartek, 8. lutego o 2. popoł. z domu żałoby przy ul. Mateckiego 9.

— Pogrzeb śp. Józefa Frühlinga zgrupował w trumny wybitnego technika i przemysłowca liczny zastęp tych którzy cenili w Zmarłym jego zasługi i zalety charakteru. Nad grobem imieniem Politechniki przemówił w serdecznych słowach prof. dr. Tokarski. — Zmarły osierocił syna i dwie córki, z których jedna poślubiła literata-publi-cystę Adama Zagórskiego, oraz odkrył żalobą dom brata swego p. Zygmunta Frylinga, jednego z najstarszych dziennikarzy lwowskich. Tak ciężko dotkniętemu koledze przesyłamy wyrazy szczerego współczucia i żalu.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza. W miesiącu styczniu otrzymali w Uniwersytecie Jana Kazimierza stopień doktorów praw: Skowroński Artur z Ostrowa, Sas Jasiński Michał ze Lwowa, Klinger Mojżesz z Żyżnomierza Bławacki Demetr ze Stroniatyna, Sternberg Zygmunta z Jagielnicy, Piatkiewicz Stanisław z Zatora. Stopień doktorów medycyny: Galziński Bolesław z Ket. Segal Oziasz z Drohobycza, Rosenbaum Berl z Bolechowa, Kupier Abram z Monasterzysk, Bernfeld Bernhard z Rzeszowa. Stopień doktora filozofii: Wojnocyk Bronisław z Pożarewac.

— Miejski Zakład opalu zwraca uwagę publiczności, że w swych składach znajdujących się w każdej dzielnicy miasta, sprzedaje węgiel opalowy z Jaworzna po niższej dla mieszkańców Lwowa cenie 11.000 mkp. za 100 kg. loco skład.

— (mg). Sprawa budżetu miasta. Miejska Komisja budżetowa obradowała wczoraj pod przewodnictwem r. Bol. Lewickiego nad poszczególnymi rubrykami budżetu. R. Andrzejewski przedstawił budżet plantacji miejskich, r. Biernacki projekt wydatków na drogi i bruk, r. Wczelak cyfry budowy dworca budowlanego, r. Winlarz fundusz wodociagowy, r. Laskownicki budżet zakładu aprowizacyjnego, r. Jaskólski budżet zakładu pogrzebowego. Ogólna suma cyfr nie jest jeszcze zestawiona i wiadoma będzie dopiero po ukończeniu obrad Komisji budżetowej, które nastąpi prawdopodobnie za tydzień.

— (mg). Komisja targowa Rady miejskiej odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem wiceprez. Schleichera w sprawie opłat handlarzy za użycie placów targowych. Uchwaloną poprzednio przez Komisję taryfę zmieniono o tyle, że znizowano o 50 proc. opłaty od budek kwatrych. Inne taksy utrzymano w poprzedniej wysokości z uwagi na stan finansów gminy.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w sali ratuszowej we czwartek 8. bm. o godz. 6. wieczorem. Ze spraw znajdujących się na porządku dziennym, najważniejsza jest zaciągnięcia pożyczki w wysokości 300 milionów mp. — Prawdopodobnie rozpocznie się też dyskusja ogólna nad regulaminem obrad Rady.

— Wisła pod Krakowem wystąpiła z brzegów. Wylew spowodował silne deszcze dni ostatnich. — Zarządzono wszelkie środki ochronne, wobec czego nie grozi już niebezpieczeństwo powodzi.

— Cmentarz Rakowicki w Krakowie postanowiono rozszerzyć w kierunku północnym. Ponieważ w stronie tej znajdują się grunta poortyfikacyjne, będzie musiała rozstrzygnąć wojskowość o ich nżyciu.

— Lwów pobliż Warszawy z kretesem może być też z tego dumny. Pobliż na punkcie morza błotnego, zalewającego ulice i chodniki. Zjawisko to dla wszystkich, którzy od rana do wieczora po tych chodnikach uwilać się muszą w przemakających butach wojennych, — smutne, ale wytłumaczenie pewne bodaj znaleźć może w zadłużonym skutkiem wojny budżecie miasta. — Inna rzecz z paskarstwem. Na to rada znaleźć się — powtarzamy po raz setny — musi, rada rachła i stanowcza. Muszą

być użyte środki najbezwzględniejsze, by przełamać opór zbrodniarzy. Wczoraj pobierano w kawiarniach za czarna kawę 800 marek, za ciastko minimalnej objętości 400 mp. Nawet okrzyczane ceny warszawskie pozostały już w tyle za lwowskimi. Kresowy gród zdobywa na tem polu palmę pierwszeństwa.

— (mg). Jak rosła ceny. Małopolski Związek młynów zawiadomił magistrat w dniu 16. stycznia, że za przemiał 100 kg. zboża na mąkę ustanawia cenę 9.000 mk., za przemiał na krupy 10.000. Już 3. lutego nadesłano nową taryfę: za przemiał na mąkę 15.000, na krupy 16.000.

— W przystępie napału szału wyostał się na dach trzypiętrowej kamienicy przy ul. Krochmalnej w Warszawie niejaki Soman i zaczął skakać na sąsiednie domy ze zręcznością cyrkowego gimnastyka. Sprowadzona straż ogniowa rozpoczęła polowanie na szaleńca, oświetlając teren zapasów pochodniami. Wyścigom przypatrywała się z dołu publiczność z zapartym oddechem. Wreszcie udało się biedaka pochwytać i znieść na ziemię.

Pogrzeb Niewiadomskiego.

Warszawa. (M.). Komisarz Rządu na m. Warszawę p. Anusz zezwolił rodzinie Elżbiety Niewiadomskiego na ekshumację zwłok pod pewnymi warunkami.

Dziś nad ranem zwłoki Niewiadomskiego przewieziono na cmentarz Powązkowski, gdzie — stosownie do zarządzenia władz — przed godziną 8 rano odbył się pogrzeb.

Z sali sądowej.

KOMENDANT „WOLNYCH KOZAKÓW NA LAWIE OSKARŻONYCH.

(h). Przez długi czas poszukiwany komendant „wolnych kozaków” Antoni Szarwiałak zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni morderstwa i rabunku. Współ z nim zasiadł jego podwładni osk. Panas i Lach. W szczególności zarzuca im akt oskarżenia bestialskie zamordowanie żandarmu ukr. Melnyka. — Wyrok zapadnie jutro.

niem. 1.16—1.18, w jednym 10.000 0.90—0.92, setki 1.00—1.05, drobne 0.90—1.00. Leje 154—156, drobne 150—152. Korony czeskie 975—985, drobne 960—970. Austr. tys. now. em. 1250—1300, star. em. 2800—2900, setki now. 125—130, setki star. em. 260—270, 50 kor. 70—80, 20 kor. 20—24, 10 kor. 10—12, drobne 0.50—0.55. Austr. stempl. 47—47 i pół. Przekazy 48—48 i pół. Ruble 5 setki 350—360, setki Kacik 14—15, setki zwykłe 350—380, 25 rb. 1.10—1.15, 10 rb. 1.00—1.05, reszta drob. 0.50—0.55. Danijskie tys. 0.20—0.25, 250 rub. 15—16. Karbowanice 6.90—1.00. Hrywny 1.10—1.20. Franki franc. 2000—2050. Funty szterl. 160000—161000. Franki szwajc. 6000—6500.

Złoto: 20 kor. 161000—162000, 20 fr. 156500—158000, 20 mark. 163000—164000, 10 rubli 192000—194000. Dolary amer. 32500—33000.

Srebro: Korony austr. 2300—2320, 5 koron 11800—12.000, Floreny 5900—60000, Ruble 10200—10500, kopiecki 47—48. Leje —.

GIELDA WARSZ. OFICJALNA.

Warszawa. (PAT). Notowania końcowe z dn. 6. bm. Waluty: dolary 35700—36000—36650, marki niemieckie 0.96 i pół — 0.90.

Czeki: Belgia 1915—1940—1937; Berlin i Gdańsk 0.90—0.87 i pół; Londyn 165600—165000—165700; Nowy York 35500—35600—35500; Paryż 2270—2260—2240; Szwajcaria 6765—6705—6730; Wiedeń 0.52; Włochy 1745; Praga 1045—1065.

Akcje: Cegielski 127500—112000—114000, Cukier 780000—730000—755000; Drzewo 6000—6600; Węgiel 161000—158500—1690000; Parowozy 12500.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków. (Telefonem). Notowania końcowe z dn. 6. bm. Dolary 35400—35600; Londyn 166600—165500; Paryż 2200—2225; Zurych 6700; Wiedeń 50.

Zieleniewski 77500; P. T. H. 4350; Chodorów 61000; Cmielów 36000; P. T. G. 43.000—42.000; Farma 14.500.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dn. 6. bm. Berlin 0.01 i trzy czwarte; Holandia 209.50; Nowy York 531.50; Londyn 24.82; Paryż 34.05; Mediolan 25.75; Praga 15.70; Budapeszt 0.20; Bukareszt 2.50; Belgrad 5.20; Sofia 3.20; Warszawa 0.01 i trzy ósme; Wiedeń 0.0074 i pół; Korony stempl. 0.0075.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o godz. 7 wiecz.

Dziś, we wtorek „Lakme”, opera (gość wyst. Ewy Bandrowskiej). — Jutro, we środę „Śluby panieńskie” Fredry (wznowienie). — We czwartek „Eugeniusz Onegin” opera (gościenny występ E. Bandrowskiej i B. Popowa).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka)

Dziś, we wtorek, jutro, we środę i w czwartek „Zabawa w miłość”, komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek „Bajadera”. — Jutro, we środę i w czwartek „Za dawnych do-brych czasów”, opera ka.

Repertuar „Młodej Scenki” (ul. Chorzęczyński 7). We czwartek 8 lutego, w sobotę 10 lutego i w niedzielę 11 lutego „Dla szczęścia”, drama! St. Przyby-szewskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

„Śluby panieńskie”. Z dużym nakładem pracy wystawia Teatr Wielki pod reżyserją p. Okornickiego arcydzieło Fredrowskie w nowych dekoracjach i kostymach jutro, we środę. Będzie to pierwsze przedstawienie z całego cyklu dzieł Fredrowskich, jakie dyrekcja zamierza z biegiem czasu wystawić.

Gościenny występ E. Bandrowskiej i B. Popowa. Z teatru donoszą: Czwartkowe przedstawienie „Eugeniusza Onigina” w Teatrze Wielkim będzie niezmiernie interesujące ze względu na występ dwu znakomitych sił, jabiemi są E. Bandrowska i B. Popow. Parję Łońskiego śpiewa p. Tadeusz Szymonowicz.

50 przedstawienie „Bajadery”. Dziś, we wtorek odbędzie się jubileuszowe przedstawienie świetnej operki „Bajadera”.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARLEGO.

T. IV. 153/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pająk z Jadownik mokrych powołany w sierpniu 1914 r. do służby wojskowej przy 32 p. obr. kraj. w Nowym Sączu został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Zagajowem z początkiem października 1914 r. miał poleść. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jozeyi z Witkowskich Pająkowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Pająka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 6. listopada 1922. 773 1-3

T. IV 124/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Iwaniec z Karwoźdy powołany dnia 20. maja 1915 r. do służby wojskowej przy 57 pp., został następnie wysłany na front włoski, gdzie po niedługim czasie dostał się do niewoli włoskiej i tamże dnia 2. września 1918 r. zachorował na malarię, poczem oddany do szpitala w Santa Maria bez śladu zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marii Iwaniec postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Franciszka Iwanica wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 17. listopada 1922. 772 1-3

T. IV 117/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Słomka z Podhorza, powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 pp., został następnie wysłany na front rosyjski, gdzie został zabrany do niewoli. W roku 1915 spotkał się z nim w Tomsku, na Syberii Józef Zachara, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Jana Węgla postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bronisławowi Gafeciemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Wojciecha Słomkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 3. grudnia 1922. 771 1-3

T. IV. 46/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Nowak z Radgoszczy, powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 pp., został następnie wysłany na front rosyjski i tamże dnia 15. września 1914 r. został zabrany do niewoli rosyjskiej, gdzie zachorował i został oddany do szpitala w Kostromie, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marii Nowak postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bronisławowi Gafeciemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Antoniego Nowaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 1. grudnia 1922. 770 1-3

T. IV. 22/21/13. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kmiec ze Szarwarku powołany w roku 1914 do służby wojskowej, pełniąc służbę na froncie włoskim naprzód przy 32 p. obr. kraj., następnie przydzielony do 6 pułku, zaginął tamże bez wieści w jesieni 1917 roku. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Ewy Kmeciowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Stanisławowi Małeckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Kmiecica wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną

prośbę po dniu 20. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 25. listopada 1922. 769 1-3

T. I. 17/22 1. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Jan Walosz z Luatoki, urodzony 26 stycznia 1830 wyjechał jako żołnierz na wojnę w sierpniu 1914 zaini w tymże czasie na froncie pod Lublinem i brak o nim dotychczasowej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 ust. zarządza się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo adw. r. Lińskiego u w Jaśle którego ustanawia się kuratorem, o upływie pół roku są na ponowny wniosek orzecz ostatecznie uznanie za zmarłego.

Sąd okręgowy oddział IV.
Jasło dnia 23 listopada 1922 853

T. 80/23. Edykt Stefan Fedorczak syn Onutego i Anny u. Szpyrka żonaty z Antoniją ur. Migdał ur. dnia 12/8 1882 zamieszkały w Komarówce służył w ostatniej wojnie austriackiej jako żołnierz w r. 1906 w dle zeznań b. wójta Fed a Rzyńska przyszedł z jakiegoś szpitala wojskowego karaka, że Stefan Fedorczak zmarł, a kartki ta w czasie pożaru spłonęła od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając k-ż d go kłoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub adw. dr Landesbergerowi jako obrońcy wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 15 kwietnia 1923. Po upływie tego czasu rozstrzygnie na wniosek ponowny

Sąd okręgowy oddział IV
Przełęcz dnia 30 grudnia 1922. 860

T. IV. 167/2 5 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Bargiol, syn Tomasz Katarzyny z Mikosów, rolnik z Białzkowej (pow. Jasło) urodzony tamże 5 października 1883, powołany 2 sierpnia 1914 do służby wojskowej służył w batalionie saperów rosyjskim w miejscowości Dyni Nowice w listopadzie 1914 r. na prośbę Bronisławy Bargiol z Białzkowej wdraża się do postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu sądu tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy oddział IV.
Jasło, dnia 11 stycznia 1923. 855

T. 17/22 5 Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Elżbieta Beck ur. Krau, córka Grzegorza i Magdaleny, urodzona 22 lipca 1884 w Zuliaku ostatnio w Pechrsdorf pow. Dolina zamieszkała religijnym, kat. zamężna, wedle zaprzysiężonych zeznań Franciszka B. c. a i Józefa Krausa zachorowała w październiku 1917 w tym samym czasie i odwieziona do epidemicznego szpitala w Dolinie i tamże w październiku 1917 miała umrzeć, która to okoliczność zapośredniczył ustr. komendzie etatowej w Dolinie w obecności wspomnianego świadka Józefa Krausa. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Elżbieta Beck zmarła, przeto na prośbę jej męża Franciszka Becka, ślusarza z Pechrsdorfie wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie by uwiadomiono Sąd albo kuratorowi dr. Fichera adw. w Stryju o trzecim (3) miesiącu i czwartej od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w Gazecie Lwowskiej o zaginionym. Po upływie powyższego czasu kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, oddział IV.
Stryj, dnia 22 grudnia 1922. 7 8

T. 310/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Juma Hręcki, urodzony 29 maja 1892 w Widynowie pow. Siatyna, ożniony 10 kwietnia 1914 z Janą z Mojsiaków wedle zeznań jejże Katarzyna żona jej Andrija Tumak służył przy austriackim kołowym od 1914 r. do listopada 1918, poczem powołany został do wojska ukraińskiego. Od listopada 1918 do 23 marca 1919 pełnił służbę na stacji przy moście na Prucie w Widynowie. Dnia 23 marca 1919 wysłany on został z oddziałem na Ukrainę. W kwietniu 1919 wrócił z Ukrainy Jakob Berlat, który opowiadał wnioskodawcy, że oddział wojska ukraińskiego, przy którym służył wraz z Andrzejem Tumakiem miał bitwę 4 kwietnia 1919 z bolszewikami i że w czasie bitwy Andrija Tumak upadł, lecz ostatecznie nie wie, czy został zaini czy też ranany, bo musiał uciekać. Śwadek Jako Mojsiak zeznaje, że służył z zaginionym przy jednym oddziale wojska ukraińskiego i był wysłany na Ukrainę w okolicy Berdyczowa z wiosną 1919. Przed Wielkanocą 1919 siostrina ta miała bitwę z bolszewikami w czasie, której została pobita i odrzucona. Dla tego rano widział jeszcze Andrija Tumaka, zaś po bitwie już go nie widział i nie wie co się z zaginionym stało. Gdy więc przyjąć można, że zaistniały warunki ustawowej śmierci z § 24 I 2 uc. zarządza się na wniosek Katarzyny Tumak postępowanie powzesse i ogłasza się wezwanie, aby uzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Eisnerowi w Siatynie, jako kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego. Andrija Tumaka wzywa się, aby dał znać o sobie Po dniu 1 lipca 1923 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie

Sąd okręgowy oddział IV.
Kolomyja, 3) grudnia 1922. 794

T. 137/22. Tomasz r. Tymoteusz Krawczuk s. Daniła urodzony 4 lutego w Podkaminie pow. Budy powołany w r. 1914 do wojska austriackiego do domu w woj. Swiżak Józef Czerniawski stwierdził, że przybywał razem z zaginionym na barakach w Czoczeniu, Zaginiony zachorował tamże na tyfus i odjechał do szpitala, gdzie na wiosnę 18 miał umrzeć. Gdy wobec powyższego prawdopodobnym jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Katarzyny Krawczukowej wdraża

się postępowanie celem uznania Tomasz w. gl. Tymoteusza Krawczuka za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Gr. Skopkowi adw. w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, wiadomości o jego o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie sąd ostateczny powyższy wniosek.

Sąd okręgowy oddział IV.
Złoczów, 7 grudnia 1922. 916

T. IV. 172 2/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Fredyma, syn Piotra i Mariany z Krochmalów z Pułanki urodzony 1 listopada 1830 wyjechał jako żołnierz na wojnę w sierpniu 1914 i miał zaginać we walkach frontowych w tym czasie w okolicy Lublina prowadzonych i o tym czasie brak o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Krystyny Fredymowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, poczem Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, dnia 27. stycznia 1923. 739

T. VI. 860 22/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kaczmar, wyrobnik z Rzeszowa, powiat Podgórze, przydzielony 1911 do 15 pułku piechoty, nie dając znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci, wdraża się na prośbę Marii Kaczmar postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym Janie Kaczmarze wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1. września 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 30. listopada 1922 816

T. VI. 416/22/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jerzy Adamus, rolnik z Sławatyni, powiat Brzesko urodzony tamże 1882, przydzielony 1914 do 56 pułku piechoty nie dając znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 24 L. 1 ust. c. 31. marca 1918 Nr 128 Dz. n. p. wdraża się na prośbę Heleny Adamusowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie aby udzielono Sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego Dr. Stanisławowi Klimkiewiczemu adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Jerzy Adamus wzywa się aby przed podpisaniem Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1. września 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 2. listopada 1922. 833

T. 196/22,4 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Michał Turczyn, syn Eustachego i Katarzyny urodzony dnia 1 października 1888 w Cieniawie pow. Dolina ostatnio tamże zamieszkały, relig. gr. kat., rolnik ożniony dnia 10. lutego 1914 z Anastazją ur. Komar w Cieniawie, wedle zaprzysiężonych zeznań Anastazji Turczyn i Michała Bylnyka urała jako żołnierz 33 p. obr. kraj. udział w walkach na froncie rosyjskim w sierpniu 1914 roku i w tymże roku dostał się do niewoli rosyjskiej do obozu w Omsku i od r. 1918 nie dał o sobie żadnego znaku życia. Przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę żony jego Anastazji Turczyn, gospodyni w Cieniawie postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Kałuskiemu, którego kuratorem i obrońcą związku małżeńskiego w tym celu się ustanawia wiadomości o powyższym wymienionym. Michała Turczyna wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę do piero po upływie jednego (1) roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w Gazecie Lwowskiej po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 21 grudnia 1922. 800

T. 239/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mojżesz Leib Schostak urodzony w Tarnopolu w roku 1866 syn Samuela i Chaji Sary 2 m. Gutstein wyjechał przed 30 laty do Ameryki i od tego czasu, nie dał o sobie żadnego znaku życia, co stwierdzono zeznaniami Chaima Schostaka i Perli Schostak. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 L. 1 ust. c, przeto wdraża się na prośbę Chaima Schostaka postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Friedmanowi w Tarnopolu, wiadomości o powyższym wymienionym. Mojżesz Leib Schostaka o ile żyje wzywa się aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku od ogłoszenia edyktu tego w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie o wniosku

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnopol, dnia 18. listopada 1922. 676

T. 201/22/3. Edykt. Bazyl Wichrij, syn Jana i Anni ur. Wjwak, rolnik, gr. kat. żonaty z Zofią ur. Fur, ur. 0/4 1860 zamieszkały w Sasnowie służył w ostatniej wojnie polsko-ukr. jako żołnierz w lwowskim kuraniu, brał udział w walce z wojskiem polskim tuż przed zniwami w 1919 r. a w bitwie pod Janzynem trafiony kulą w pierś został na miejscu opuszczony przez kolegów się wojsku ukraińskiemu jako

niezdony do transportu i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość a także je...

Brzeżany, dnia 20. grudnia 1922. 840

T. 415/22/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zachara, rolnik z Mokrzyckiego powiatu Brzesko, przydzielony 1914 do 57 pułku piechoty nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się na prośbę Weroniki Zacharowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i głasza się wezwanie, aby...

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI. Kraków, dnia 11. grudnia 1922. 823

T. IV 283/22 2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Bajera syn Jana i Ewy Kęsków urodzony dnia 17 lutego 1877 w Trzemesznie powiat Myślenice i tam zamieszkały, rolnik, biorąc udział w wojnie światowej początkowo 16 p. obrony krajowej później 32 p. p. b. armii austro-węgierskiej ostatnią wiadomość dał o sobie dnia 21 sierpnia 1915 a wedle o wiadomości jego towarzyszy broni, miał on zginąć na froncie rosyjskim w maju 1915 i od tego czasu niema już o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Marii Bajerskiej postępowanie celem uznania za zmarłego i głasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi Józefa Bajera o ile żyje wzywa się aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Wadowice, dnia 10 października 1922 r. 879

T. IV 832/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego małżeństwa za rozwiązane. Stanisław Miarka syn Marii Miarka urodzony dnia 24 lutego 1891 w Hobicie powiat Wadowice zamieszkały w Tomicach rolnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. austro-węgierskiej, obrony krajowej ostatnią wiadomość dał o sobie dnia 21 sierpnia 1914 i od tego czasu niema już o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 k.c. zarządza się na wniosek Wiktora Miarkowej postępowanie celem uznania za zmarłego i głasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Bronisławowi Huppertowi adwokatowi w Wadowicach którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węgla małżeńskiego. Stanisława Miarkę o ile żyje wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Wadowice, dnia 4 grudnia 1922 r. 864

T. 13/3/2. Iwan Hreczuk syn Stefana, urodzony w Pauszówce 20 stycznia 1878, wyjechał przed około 26 lat do Kandy i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 24 u. c. zarządza się na wniosek Marii Hreczuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a zrazem ogłasza się wezwanie, aby udzielił wiadomości Sądowi albo kuratorowi Dr. Kimelmanowi wiadomości o zaginionym. Iwan Hreczuka wzywa się, aby przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 lutego 1924 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Czortków, dnia 19 stycznia 1923. 831

T. IV. 120/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marek recte Marceł Demiańczyk syn Piotra i Marii z Romanów, urodzony w Wysowcu dnia 8 stycznia 1885, także przynależny i zamieszkały, gospodarz włościański, służył w roku 1914 w 32 p. obrony krajowej i we wrześniu 1914 był w okopach austriackich pod Lułiem. Wedle zeznań świadka Teodora Kyzyka rolnika z Blachmarzy, napadli wówczas Rosjanie na okopy, w których Demiańczyk znalazł wal. Od tego czasu wszelki ślad po Demiańczyku zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24, 1. 3. u.c., przeto wdraża się na prośbę żony zaginionego Tajanny Hatalowej Demiańczykowej postępowanie celem uznania za zmarłego i głasza się wezwanie, aby udzielił wiadomości Sądowi lub p. a. Ryszardowi Schmaglowi adwokatowi w Jasle, którego ustanawia się obrońcą węgla małżeńskiego. Demiańczyka wzywa się, aby przed nim wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutaj zni na ponowny wniosek z dnia 20 g. dnia 1923 orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Jasło, dnia 28 listopada 1922. 733

T. IV. 277/22 2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Franciszek Nycz syn Ignacego i Józefy i Józefy Wójcików urodzony dnia 5 września 1885 w Pisarzowicach pow. Biłgoraj tam zamieszkały, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 90 p. p. armii austro-węgierskiej, ostatnią wiadomość o sobie dał z kartką polewą dnia 17 marca 1915 pisaną poczem Sąd o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można że zaistnieją warunki domniemanie śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 k. c. zarządza się na wniosek żony jego Teresy Nyczowej postępowanie, celem uznania wyz wymienionego za zmarłego i małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 23 lipca 1912 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Władysławowi Woźniakowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węgla małżeńskiego. Franciszka Nyczka o ile żyje wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 31 października 1922. r. 880

T. IV 54/22/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Ryszka syn Ewy Ryszka urodzony dnia 16 sierpnia 1881 w Sarnej Borsku powiat Bejsko, zamieszkały w Leszczynach nad Lipką, suarzbiorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 49 p. p. b. a mł austro-węgierskiej, od sierpnia 1914 nie dał o sobie żadnej wiadomości a wedle dnia sierpnia Czerwonego Krzyża, zaginął o dnia 11 sierpnia 1914. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemanie śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Zuzanny Ryszkowej postępowanie celem uznania za zmarłego i głasza się wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi Andrzej Ryszkę o ile żyje wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 23 grudnia 1922 r. 886

T. IV. 232/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pyrtek syn Stanisława i Rozalii Harwatów urodzony dnia 27 marca 1883 w Bystrzycy powiat Myślenice i tam zamieszkały biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 66 p. p. armii austro-węgierskiej, dostąpił się do niewoli rosyjskiej, gdzie w roku 1916 miał urząd w miejscowości Aleksandrowski Ławar, Gub. I. e. m. Odiąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemanie śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzu. zarządza się na wniosek braci jego Wawrzyńca i Józefa Pyrków postępowanie celem uznania wyz wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi. Jana Pyrteka o ile żyje, wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 24 października 1922 r. 878

ROZWAŻE OBWIESZCZENIA.

L. 1.120/23. Obwieszczenie w celu nadania 2 (dwu) hurtowni tytoniu we Lwowie. Wskutek upoważnienia Ministerstwa skarbu z dnia 9. stycznia 1923 L. 152/IV/23 krenje się we Lwowie obok istniejących już 4 hurtowni tytoniowych we Lwowie 2 (dwie) nowe hurtowni tytoniu. Celem prowizorycznego obsadzenia powyższych 2 hurtowni na przeciąg lat 2, rozpisuje się postępowanie konkurencyjne. Oferty sporządzone na przepisany druk należy wnieść na ręce Dyrektora Okręgu b. skarbowego we Lwowie ul. Podwale 1. 3, najdalej do dnia 3. marca 1923 godz. 11 przedpoł. O bliższych warunkach obwieszczenia dowiedzieć się można z tablicy urzędowej w Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie ul. Podwale 1. 3, w Magistracie miasta Lwowa, w Starostwie Lwowskim, w Nadzorze kontroli skarbowej Nr. II. we Lwowie ul. Chocimska 1. 1, w wydziale VIII. opieki społecznej i pośrednictwa pracy dla inwalidów wojennych Województwa Lwowskiego w Pow. Kole Związku inwalidów wojennych we Lwowie oraz w Wydziale wykonawczym Związku inwalidów wojennych w Warszawie, ul. Żelazna 1. 68. Dyrekcja okręgu skarbowego. Lwów dnia 27. stycznia 1923. 836 1-3

Cg. I. a. 698/22/1. Edykt. Przeciw Franciszce Filkównie, Zofii Filkównie, Barbarze z Gmurków Filkowej, małotekm; Ernestynie Filkównie, Karolowi Filkowi, Józefie Filkównie, Rudolowi Filkowi, Marii Filkównie, Ignacemu Studnickiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Wadowicach przez 1) Magdalene z Filków Jaroszową z Barwałdu średniego i 2) Franciszka Filka w Szczakowej pozew o zniesienie wspólnej własności i t. d. z pn. Na podstawie pozwu wyznaczona została I-sza audjencia na dzień 27. lutego 1923 godzina 9-ta rano, sala rozpraw Nr. 37. Celem strzeżenia praw Franciszki Filkówniej i spółników ustanawia się Pana adwokata Dra Bronisława Hupperta w Wadowicach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie...

dzie swych kurandów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I. Wadowice, dnia 17. listopada 1922. 874

C. II. 47/22/1. Edykt. Przeciw Sarze Wolfowicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądów przez Ernestynę Lamberger pozew o 53.000 Mk. Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin na dzień 8. lutego 1923 godz. 10 rano w tut. Sądzie Biuro Nr. 14 Celem strzeżenia praw Sary Wolfowicz ustanawia się Pana adw. Dra Wiśnickiego w Chrzanowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Sarę Wolfowicz w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

Sąd powiatowy Oddział II. Chrzanów, dnia 31 stycznia 1923. 890

C. I. 6 5/22. Edykt Strona powodowa Hryć Hruszka syn Antoni go w Turylcu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tereli Moszenko zamężnej Dylak o uznanie i wjds prawa własności do pgr. 997 gniw Turyl ze do Liczby czynności C. I 6 5/22. Audjencji do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 6. lutego 1923 godz. 8 przedpoł. w tym sądzie sala rozpraw Nr. 23. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się p. adw. r. Łubnowa w Borszczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy oddział I. Borszczów, dnia 27 grudnia 1922. 917

C. 18/1/23. Edykt Przeciw Matwiji Wawrykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Muszynie przez Michała Krechla, gospodarza w Krynicy wsi pozew o wpis przeniesienia prawa własności połowy realności lwh. 700 ks. gr. gm. Krynica wieś w miejsce Matwiji Wawryka — na rzecz powoda Michała Krechla. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencia do ustnej rozprawy w tut. Sądzie na dzień 28. lutego 1923 o godzinie 9 przed południem. Celem strzeżenia praw Matwiji Wawryka ustanawia się pana Dra Jarosława Kaczmarczyka adwokata w Muszynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Matwiji Wawryka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 18. stycznia 1923. 857

C. VI. 422/22. 1. Edykt. Strona powodowa Iwana Zarzyckiego z Wojutyczyc wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomy z miejsca pobytu Lejzor Linhardt o uznanie prawa własności do L. czyn. C. VI. 422/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. grudnia 1922, godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 87. sala rozpraw I. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Bronisława Menkesa adw. w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział VI. Sambor, dnia 20. listopada 1922. 863

Dr. Szymon Lustig wpisany został na listę adwokatów z siedziba w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów. Prezydent Izby. Sambor, dnia 30. stycznia 1923. 851

LICYTACJA.

E 606/32. Edykt licytacyjny. Dnia 2. marca 1923 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie Biuro Nr. 15 przymusowa licytacja realności wli. 234 gm. Michalówka, składającej się z pgr. 1k. 417/1 pastwiska obszaru 68 x 34 m² w niwie na Miaki. Wartość szacunkowa: 180.000 mk., najniższa oferta 120.000 mkp. Poważ, w bec kt rych ta sprzedaż byłaby nieopuszczalną należy zgłosić w tut. Sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Zrosztą odsyła się do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej.

Sąd powiatowy Oddział III. Podhajce, dnia 16. stycznia 1923. 942

KURATELE.

P. 201/22/12. Nad Onufrym Faryniakiem z Lanów zawieszono kuratele z powodu choroby narządowej. Kuratorką jego ustanowiono Pelagie Faryniak z Lanów.

Sąd powiatowy, Oddział IV. Bóbrka, dnia 2. grudnia 1922. 869

AMORTYZACJE.

T. II. 1/22/4. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Walentego Dobiji w Komorowicach koło Białej podjeżdżuje się postępowanie celem umorzenia nieznanego weksla, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego weksla, aby do dni 45 licząc od dnia 6. stycznia 1923 przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznajby Sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty Komorowice 25. maja...

1922 na 100 dolarów kanadyjskich oplewający, akceptowany przez Szymona Wantolę, platny 25. listopada 1922.

Sąd okręgowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 4. stycznia 1923.

885

FIRMY.

Firm. 1330. Rg. C VI 291. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. października 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka kinematograficzna Palace, spółka z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie wszelkich czynności wchodzących w zakres przemysłu kinematograficznego. Czas trwania spółki nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 11. sierpnia 1922 działanym w formie aktu notarialnego z daty 1. rep. 88729. Kapitał zakładowy 600.000 Mkp. w gotówce pełno wpłacony. Do zastępstwa spółki uprawnieni są 3 zawiadowcy łącznie. Nazwiska zawiadowców: Adolf Pariser, Zygfryd Weiss i Stanisław Loewenstein, przemysłowcy we Lwowie. Podpis firmy: Podpisywać będą trzej zawiadowcy łącznie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogokolwiek stampilią wyciśniętem lub wypisanem położą swe podpisy wszyscy trzej zawiadowcy. Ogłoszenia skuteczne będą w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 30. września 1922.

785

Firm. 1474. C VI 349. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25. listopada 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka żelazistego piwa leczniczego W. Drzewicki, spółka z ogr. odp. we Lwowie. Forma prawna: Spółka opiera się na kontrakcie spółki działanym w formie aktu notarialnego z daty Lwów 8. września 1922 1. rep. 89090. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż piwa żelazistego leczniczego. Kapitał zakładowy wynosi 1.200.000 Mkp. w gotówce pełno wpłacony. Czas trwania spółki nieograniczony. Uprawnionym do zastępstwa jest zawiadowca. Zawiadowca został ustanowiony na podstawie kontraktu spółki spółnik Włodzimierz Drzewicki, kupiec we Lwowie zamieszkały. Podpis w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój podpis zawiadowca.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 13. listopada 1922.

786

Firm. 728. Rg. C IV 58. Wpis spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 10. sierpnia 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Stefan”. Spółka nabywa z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i eksploataowanie terenów i kopalni naftowych lub udziałów w terenach i kopalniach naftowych. nabywanie, prowadzenie wszelkiego rodzaju przemysłów naftowych, magazynów, rafinerii, zakładów transportowych, nabywanie i pozbywanie brutto, nabywanie udziałów w spółkach o podobnym zakresie działania, zakładania i finansowania takich spółek, wogóle przedsiębioranie wszelkiego rodzaju czynności handlowych, prawnych i przemysłowych, które tylko z przemysłem naftowym stoja w jakimkolwiek pośrednim lub bezpośrednim związku. Czas trwania nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 100.000 Mkp. pełno wpłacony. Rodzaj spółki i forma: Spółka z ogr. odp. opiera się ona na kontrakcie działanym w formie aktu notarialnego z daty Lwów 20. maja 1920. 1. rep. 14376. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Zawiadowcy: Inż. Emil Bartel, Lwów, Pełczyńska 5a. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod wypisanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 26. lipca 1920.

787

Firm. 101. Stow. VI 325. Wpis Stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 19. kwietnia 1920. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsza spółka wytwórcza wyrobów kuśnierskich. Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką. Przedmiot stowarzyszenia: a) Zakładanie warsztatów we własnych lub najetych lokalach, w których członkowie wykonywać będą swą pracę, b) Zakupno na wspólny rachunek surowców i sprzedaż produktów potrzebnych do prowadzenia tego przedsiębiorstwa. c) Wykonywanie wszelkich czynności w zakresie kuśnierstwa wchodzących. Czas trwania: nieograniczony. Statut: Z 14. czerwca 1919 i 14. stycznia 1920. Udział wynosi: 500 koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalsza dwukrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują: W jednym z dzienników lwowskich. Dyrekcja składa się: z 5 członków i 2 zastępców. Członkami dyrekcji są: Izrael Bart, Moses Kohl, Izrael Waldmann, Józef Mützenmacher, Juda Ranzer, wszyscy we Lwowie. Zastępcami: Kahman Schrefher i Lipe Anis, obaj we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisywać będą wspólnie 2 członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 12. kwietnia 1920.

788

Firm. 929. Rg. C V 127. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 5. września 1921. Brzmienie firmy: Spółka handlowa Bałtyk z ogr. odp. Sie-

dziba firmy: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupowanie, sprowadzanie i zbyć na własny lub cudzy rachunek towarów krajowych i zagranicznych, przeznaczonych do użytku w gospodarstwie domowym, rolnem i lasowym, w przemyśle, w szczególności też towarów korzennych i kolonialnych, delikatesów, owoców południowych, win i wódek, wszelkiego rodzaju towarów spożywczych; b) zakładanie i popieranie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i branie udziału w takich przedsiębiorstwach; c) prowadzenie czynności spedycyjnych. 4) Kapitał zakładowy spółki wynosi 500.000 Mkp. pełno wpłacony. Członkami zawiadowstwa są: Henryk Landau, Dr. Dawid Springer we Lwowie jako zawiadowcy, fudzież Dr. Schilim Jung jako zastępca zawiadowcy, wszyscy przemysłowcy we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 7. lutego 1921 spisany w formie aktu not. do 1. rep. 161 i na umowie podatkowej z daty Lwów 7. czerwca 1921 spisanej w formie aktu not. do 1. rep. 636. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zastępstwo spółki i podpiśwanie firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowaniem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy kolektywnie dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy lub jeden zawiadowca albo zastępca zawiadowcy i prokurzysta.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 31. sierpnia 1921.

789

Firm. 848 Rg. C IV 97. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 1. września 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Parowa fabryka wyrobów drzewnych we Lwowie, spółka z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryczny wyrób mebli, drzwi, okien, parkietów i innych wyrobów stolarskich (drzewnych) i sprzedaż tychże hurtowna i detaliczna w kraju i zagranicą. Rodzaj spółki i forma: Spółka z ogr. odp. opiera się na kontrakcie działanym w formie aktu not. z daty Lwów 5. czerwca 1920 1. rep. 7111. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 100.000 Mkp. pełno wpłacony. Uprawnieni do zastępstwa zawiadowcy: Zawiadowcy: Filip Wecker, przemysłowiec we Lwowie, Zamknięta 9, Zygmunt Wittels, przemysłowiec we Lwowie, pl. Gofuchowskich 11. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowaniem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy obaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 18. sierpnia 1920.

790

Firm. 1075/22. C V 164. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo obrotów towarowych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Rady nadzorczej z dnia 5. lipca 1922 ustanowiono Jana Głuszcza, zamieszkałego w Warszawie trzecim zawiadowca. Dzień wpisu: 1. września 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 30. sierpnia 1922.

808

Firm. 1514/22. Oddz. A IV 86. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A: Siedziba firmy: Kraków ul. Kapucyńska 3. Brzmienie firmy: Parowa fabryka wyrobów drzewnych Władysław Jankowski, Kraków-Podgórze-Zabłocie. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabrykacja wyrobów drzewnych, a mianowicie ram do obrazów, sedesów i paczek. Właściciel: Władysław Jankowski, Kraków ul. Kapucyńska 3. Dzień wpisu: 14. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 13. grudnia 1922.

813

Firm. 154/22 Spółdz. 34. Sąd okręgowy w Sanoku jako Sąd handlowy Oddział IV. zarządza uchwałą z dnia 13. stycznia 1923 następujący wpis w rejestrze współdzielni pod liczbą kolejną współdzielni: 1) Firma i siedziba współdzielni: Sklep przemysłu domowego w Sanoku, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami. 2) Przedmiot przedsiębiorstwa oraz ograniczenia co do zawierania interesów z nieczłonkami. Zaspakajanie materialnych i kulturalnych potrzeb swoich członków przez: 1) kupowanie, przerabianie i wytwarzanie przedmiotów użytku domowego i sprzedawanie ich detalicznie członkom. 2) prowadzenie operacji wkładowo-oszczędnościowych. 3) pośrednictwo w handlu, 4) organizowanie kursów, odczytów, urządzenie odczytów, zabaw, w razach wyjątkowych wolne zebranie może zezwolić na sprzedaż towarów i osobom obcym. 3) Czas trwania spółdzielni, jeżeli ją założono na czas ograniczony, nieograniczony. 4) Oznaczenie rodzaju i zakresu odpowiedzialności, odpowiedzialność udziałami. 5) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania 50.000 Mkp. platny przy zgłoszeniu się. 6) Liczba członków zarządu, tudzież ograniczenia uprawnień zarządu i postanowienia o zastępcach; Zarząd składa się z pięciu członków i dwóch zastępców. Umowy w sprawach kupna, sprzedaży, zastawu lub wynajmu nieruchomości podlegają zatwierdzeniu przez Radę nadzorczą dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnie. Przepisy o członkach zarządu odnoszą się do zastępców. 7) Pismo przeznaczone do ogłoszeń spółdzielni: „Gazeta

Lwowska”. 8) Rok obrachunkowy — jeżeli się różni od roku kalendarzowego, rok kalendarzowy. 9) Imiona i nazwiska pierwszych członków współdzielni: Albina Qermakówna, nauczycielka, Jarzina Basinska, żona dyrektora gimn. w Sanoku, Olga Wiktorowa, właśc. dóbr, Jan Kihar, prof. gimn., Jan Madej, komisarz skarbowy w Sanoku; zastępcy: Stanisław Borowiczka, prof. gimn. i Józef Rec, prof. gimn. w Sanoku. Wpisy te dokonują się celem uzgodnienia dawniejszych statutów do wymagań ustawy o spółdzielniach, przyczem następuje ogłoszenie nowe wybranego zarządu.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok dnia 13. stycznia 1923.

796

Firm. 1276/22. Oddz. C. V. 361. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Wiślna 12. Brzmienie firmy: „Silvae Poloniae”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 13. października 1922 zmieniono postanowienia art. IX i X. kontraktu spółki z daty Kraków, 23. sierpnia 1922, L. R. 5753 w ten sposób, że zarząd spółki składać się ma z jednego tylko zawiadowcy, który podpisywać będzie spółkę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis. Zawiadowca Teofil Adam Plutecki wykreślono. Dzień wpisu: 2. listopada 1922. Przyjmuje się do wiadomości ustąpienie udziału Teofila Adama Pluteckiego na rzecz Romana Adolfa Wandzla.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 19. października 1922.

810

Firm. 1465/22. Stow. V. 212. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze firm stowarzyszeń. Siedziba Stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: „Len” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką 1) Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 31. stycznia 1921 postanowiono przeprowadzić likwidację stowarzyszenia. 2) Likwidatorami zostali wybrani pp. Władysław Długosz, Józef Pelczarski, Dr. Feliks Czajkowski, Wawrzyniec Ergietowski. 3) Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem słowa: „w likwidacji” podpisze się dwóch likwidatorów. Dzień wpisu: 7. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 30. listopada 1922.

815

Firm. 1549/22. A. I. 236. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddz. A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Stanisław Rożnowski. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel mydła i nafty, odtąd Fabryka mydła — Mydło toaletowych i świec. Dzień wpisu: 19. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 18. grudnia 1922.

815

Firm. 1507/22. C. II. 234. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Wawel, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — skutkiem ukończenia likwidacji. Dzień wpisu: 18. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 16. grudnia 1922.

820

Firm. 1520/22. A. IV. 88. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A.: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Leon Heuschöber, dom spedycyjny i komisowy. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie domu spedycyjnego i komisowego. Właściciel: Leon Heuschöber, Kraków, ul. Pawia 1. 4., który będzie podpisywał firmę w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy umieści swój podpis. Dzień wpisu: 17. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 16. grudnia 1922.

821

Ważne dla biur!

W centrum miasta znajdującej się kamienicy z centralnem ogrzewaniem do zamiany 7-14 pokoi, za dwa mieszkania o 4-6 pokojach bez centralnego ogrzewania.

Zgłoszenia do Administracji „Gazety Lwowskiej” wraz z ofertą pod „ul. Watowa” 940

KOMUNIKAT

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU MIESZKANIO-

WEGO I BUDOWLANEGO „DOM”

Spółdzielnia z udziałami odbędzie się dnia 11-go bm. niedziela rano o godzinie 10:30 w sali Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z pierwszego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności.
- 3) Zmiana Statutu.
- 4) Sprawa nabycia gruntów.
- 5) Uzupełniający wybór Członków Rady Nadzorczej i zarządu.
- 6) Wnioski Członków.

Wstęp za okazaniem książeczki udziałowej 941

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 7000 mp., za granicą 9000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieirankowanych należyce nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczł. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chomnicka 31.